

Sygn. akt II K 298/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2017 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Krupska-Świstak

Protokolant: sekr. sądowy Marta Owczarek

przy udziale Prokuratora: xxx

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2017 roku sprawy

K. G. (1) z d. B.

c. K. i K. z d. Z.

ur. (...)

w P.

oskarżonej o to, że:

w dniu 21 września 2015 roku w P. (...), w placówce (...), działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła (...) Spółka Akcyjna do niekorzystnego rozporządzania mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 2000 złotych, w ten sposób, że wyłudziła z tytułu zawartej umowy pożyczki nr (...) a następnie celowo nie wywiązała się z warunków zawartej umowy, czym działała na szkodę (...) S.A. Biuro (...), ul. (...) (...), (...)- (...) Ł.

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk

orzeka

- oskarżoną **K. G. (2)** uniewinnia od popełnienia zarzucanego jej czynu;
- koszty procesu przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

K. G. (2) jest emerytką i zamieszkuje wspólnie z 36-letnią, chorą psychicznie córką w domu jednorodzinnym, którego jest współwłaścicielką. Decyzją waloryzacyjną ZUS z dnia 1 marca 2015 r. jej świadczenie emerytalne ustalono na poziomie 2.312,95 zł, jednak z uwagi na zajęcie komornicze, oskarżona co miesiąc pobiera jedynie część tej kwoty tj. 1.335,55 zł. Okresowo boryka się więc z kłopotami finansowymi, zwłaszcza, że od kilkadziesiąt lat jest wdową, a na jej utrzymaniu pozostaje chora córka. Niekiedy zdarzało jej się pożyczać od sąsiadów pieniądze na życie, ale zaciągnięte w ten sposób drobne długi, zawsze spłacała.

W dniu 21 września 2015 r. w (...) oddziale (...) S.A. oskarżona złożyła wniosek o udzielenie pożyczki gotówkowej w kwocie 2.000 zł. Jej obsługą zajmowała się J. B., która osobiście wypełniała komputerowy formularz wniosku zawierając w nim informacje udzielane przez oskarżoną. K. G. (2) wyjawiała wówczas, że posiada już zadłużenie i

zajęcie komornicze na emeryturze, a pracownica (...) S.A. odnotowała ten fakt zaznaczając odpowiednie okienko w rubryce wniosku pt. „ Zdolność płatnicza”. Obniżenie wypłacanej emerytury o kwotę 578,23 zł na skutek egzekucji wynikało również z załączonej przez oskarżoną decyzji waloryzacyjnej ZUS z dnia 1 marca 2015 r. Nadto, oskarżona okazała swój dowód osobisty, ważną bezterminowo legitymację emeryta Nr (...), odcinek bieżącej emerytury oraz fakturę za usługi telekomunikacyjne. Wszystkie w/w dokumenty były autentyczne i zawierały dane zgodne ze stanem faktycznym. Sporządzając ich kopie J. B. na każdej z nich osobiście naniosła wzmiankę o poświadczeniu za zgodność z oryginałem.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonej k. 93v-94v, wniosek o pożyczkę k. 2-6, k. 7-11,

ksero dowodu osobistego k.12-13, ksero legitymacji emeryta k. 14-15,

decyzja waloryzacyjna k. 16-17, ksero faktury O. k. 18, ksero odcinka

emerytury k. 19

Decyzję o udzieleniu pożyczki podjął analityk w centrali (...) S.A. w oparciu o informacje zawarte we wniosku i załączone do niego dokumenty. W oparciu o te same dane system komputerowy ustalił maksymalną ratę spłaty pożyczki uznając, że dochody oskarżonej zezwalają na spłatę kwoty 331 zł miesięcznie. Decyzja ta była zgodna z polityką ekonomiczną firmy, której klienci najczęściej rekrutowali się z grona ludzi niezamożnych, o niskich dochodach i zwykle już zadłużonych. Mimo takich okoliczności firma udzielała pożyczek do 2.000 zł i taką przyznano również K. G. (2). W dniu 22 września 2015 r. oskarżona podpisała umowę, na mocy której miała do ręki uzyskać kwotę 2.000 zł , przy całkowitej kwocie do spłaty 5.958,00 zł w okresie 18 miesięcy.

Dowód: zeznania J. B. k. 95-96, umowa pożyczki k. 20-25

zeznania R. A. k. 35-36

Oskarżona była przekonana, że wykorzysta, a potem spłaci pożyczkę, bo oprócz emerytury dorabiała sobie myciem okien i sprzątaniami. Po zastanowieniu doszła jednak do wniosku, że jej koszty są za wysokie i poradzi sobie bez tych pieniędzy. W terminie 14 dni skorzystała z prawa do odstąpienia od umowy kierując listem poleconym do pokrzywdzonej stosowne oświadczenie. Prawo to zostało zrealizowane skutecznie, toteż K. G. (2) była obowiązana zwrócić całą uzyskaną sumę. Przez jakiś czas dysponowała pełną kwotą pożyczki, którą podjęła z konta i oczekiwała na informacje od (...) S.A. na temat dalszego trybu postępowania. Okres oczekiwania przedłużał się jednak, toteż kiedy pojawiły się pilne wydatki, K. G. (2) skorzystała z sumy przeznaczonej na zwrot pożyczki i sukcesywnie wykorzystwała całą jej kwotę odkładając spłatę na dalszy czas. Do spłaty pożyczki przystąpiła dopiero w marcu 2017 r. i od tego czasu systematycznie reguluje zadłużenie wpłacając co miesiąc po 100 zł.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonej k. 93v-94v, oświadczenie o odstąpieniu od umowy k.

76-77

Przedstawiciel (...) S.A. – młodszy regionalny koordynator windykacji R. A. utrzymuje, że do oskarżonej skierowano jedno wezwanie do zwrotu kwoty pożyczki, jednakże w systemie komputerowym firmy brak jest informacji, czy K. G. (2) odebrała wezwanie.

Dowód: zeznania R. A. k 35-36

K. G. (2) ma 63 lata, utrzymuje się z emerytury, jest współwłaścicielką domu jednorodzinnego. Na jej utrzymaniu pozostaje chorująca na schizofrenię córka. Oskarżona nie była dotąd karana, od przeszło 30 lat jest wdową, samotnie wychowała dzieci, nie korzysta z pomocy socjalnej, nie wymagała interwencji policji. W relacjach sąsiedzkich jest postrzegana jako osoba często zwracająca się o pożyczki pieniężne, które jednak nie są jej udzielane.

Dowód: oświadczenie oskarżonej k. 93v, dane z KRK k. 51, wywiad środowiskowy k.

85-87

Oskarżona K. G. (2) na obu etapach postępowania przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, jednak wbrew temu oświadczeniu podawała okoliczności nie wskazujące na działanie z zamiarem wyłudzenia pożyczki. Twierdziła, że zrobiła to nieumyślnie, bowiem choć pierwotnie sądziła, że pożyczka jest jej niezbędna i możliwa do spłaty, to jednak doszła do wniosku, że jej koszty są zbyt duże i odstąpiła od umowy. Wiedziała, że w tej sytuacji pieniądze musi oddać, ale okres oczekiwania na stanowisko firmy pożyczkowej przedłużał się i w tym czasie, kwota z pożyczki „rozeszła się”. Oskarżona podkreśliła, że nikogo nie chciała oszukać, niczego przed (...) S.A. nie zataiła i przedłożyła dokumenty rzetelnie ilustrujące jej zdolność płatniczą. Dodała, że z pewnością podolałaby racie miesięcznej na poziomie 331 zł, bowiem w tym okresie poza emeryturą uzyskiwała dochody z drobnych prac porządkowych. Zdawała sobie sprawę, że pożyczkę dawno już powinna była zwrócić, ale żyje jej się ciężko i „zawsze tych pieniędzy brakowało”. Wyjaśniła, że już od kilku miesięcy regularnie likwiduje zadłużenie wpłacając co miesiąc po 100 zł na rzecz pokrzywdzonej.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonej k. 57-59 i k. 93v-94v

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Materiał dowodowy zebrany w sprawie nie stwarza dostatecznych podstaw, aby uznać, że oskarżona popełniła zarzucany jej czyn. Nie wskazuje on bowiem na nic ponad to, że K. G. (2) dopuściła się deliktu cywilnego nie wykonując należycie zobowiązania wynikającego z odstąpienia od umowy pożyczki i przystępując do jej zwrotu ze znaczną, a nawet rażącą, zwłoką. Nie oznacza to jednak automatycznie, że zawierając umowę działała z pełną świadomością i bezpośrednim, kierunkowym zamiarem wprowadzenia pokrzywdzonej w błąd, co do jakiegokolwiek okoliczności rzutującej na decyzję o udzieleniu jej pożyczki i w konsekwencji doprowadzając (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Wiarygodność zebranych dowodów nie nasuwała przy tym żadnych zastrzeżeń, a ich wymowa wydaje się wzajemnie spójna i jednoznaczna, mimo, że K. G. (2) werbalnie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej występkę. W ocenie Sądu, oskarżyciel nazbyt ufnie podszedł do oświadczenia oskarżonej, bowiem przyznanie się do winy już dawno przestało być „koroną dowodów”, a składanych wyjaśnień nie wolno oceniać w oderwaniu od całokształtu materiału dowodowego. Rozsądna i przekonująca relacja oskarżonej oraz weryfikacja dokumentów, w oparciu o które udzielona została pożyczka zupełnie podważyły sens jej „przyznania się” do zarzutu i byłoby rażącą niesprawiedliwością na tym poprzestać.

K. G. (2) ubiegając się o pożyczkę przedłożyła autentyczne, zgodne z rzeczywistością dokumenty i złożyła na piśmie rzetelne oświadczenie o swojej sytuacji materialnej. Wyjawiała w nim, że ma inne zobowiązania i w ich następstwie obciążenie egzekucyjne. Okoliczność ta jasno wynikała również z decyzji waloryzacyjnej ZUS załączonej do wniosku. Stały, miesięczny dochód oskarżonej jednoznacznie ilustrował odcinek emerytury uwzględniający zajęcia komornicze. Wzmiankę o zadłużeniu oskarżonej przedstawicielka (...) S.A.- J. B. osobiście odnotowała we wniosku kredytowym i jest oczywiste, że uczyniła to na skutek uczciwego oświadczenia K. G. (2). Tym samym, zdolność kredytową oskarżonej pokrzywdzona oceniała w oparciu o rzeczywisty stan rzeczy i w pełni samodzielnie kalkulowała związane z nią ryzyko gospodarcze. Innymi słowy, oskarżona w niczym nie starała się kreować innego obrazu swojej sytuacji materialnej, a jej skromne możliwości płatnicze były pokrzywdzonej znane. Wprawdzie dla przyjęcia oszustwa nie jest konieczne podejmowanie przez sprawcę szczególnych, spektakularnych czynności, gdyż wystarczające jest ustalenie jakiegokolwiek działania, które może spowodować błędne wyobrażenie o rzeczywistości u osoby rozporządzającej mieniem (v. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 26 czerwca 2003 r. V KK 324/2002 LexPolonica nr 366709). Nie sposób jednak bronić tezy, że w każdym przypadku niewykonania albo nienależytego wykonania należy dopatrywać się w/w przestępstwa. K. G. (2) ani nie zmanipulowała rzeczywistości, ani niczego nie zataiła przed pożyczkodawcą, w rezultacie czego miał on nieskrepowaną możliwość prawidłowego oszacowania jej zdolności kredytowej i własnego ryzyka gospodarczego. Nie doszło tym samym ani do wprowadzenia Spółki (...) w błąd, ani

do wyzyskania jej błędu, ani tym bardziej do wyzyskania jej niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, jak wymaga tego przepis art. 286 § 1 kk. Wprost przeciwnie, Spółka – za pomocą analityków kredytowych podjęła całkowicie autonomiczną decyzję udzielając oskarżonej pożyczki i nie była to decyzja w jakimkolwiek zakresie determinowana nieuczciwym zachowaniem K. G. (2). Wartość miesięcznej raty, obliczonej na kwotę rzędu 330 zł pożyczkodawca ustalał za pomocą własnego systemu komputerowego najwyraźniej uznając, że utrzymująca się z emerytury na poziomie 1300 K. G. (2) jest w stanie takiemu zobowiązaniu podołać. Sama oskarżona także wierzyła, że jest do tego zdolna, zwłaszcza, że dorabiała myjąc okna i sprząając cudze mieszkania. Z innych drobnych pożyczek (sąsiedzkich) zawsze się wywiązywała i nie miała zadłużenia z tytułu podatku od nieruchomości, której jest współwłaścicielką. Wreszcie, dopiero po upływie pewnego czasu doszła do (słusznego) wniosku, że koszty pożyczki w (...) S.A. są zbyt duże i poradzi sobie bez tych pieniędzy, czego dobitnym przejawem jest skuteczna realizacja prawa do odstąpienia od umowy. Warto dodać, że K. G. (2) nie jest kobietą o nadzwyczajnych walorach intelektualnych, a tym bardziej o widocznych skłonnościach do dokonywania wyrafinowanych transakcji finansowych obliczonych na uzyskanie korzyści cudzym kosztem. Nigdy nie była karana, ma swoje lata, nie pozostaje w zainteresowaniu policji, w otoczeniu sąsiedzkim nie słynie z nieuczciwości. Trudno tym samym zakładać, że odstąpienie od umowy było elementem jej z góry założonego planu, mającego świadczyć o istniejącym już w chwili zawierania umowy zamiarze niezwrócenia pożyczonych pieniędzy. Dostępnym materiałem dowodowym nie sposób zaprzeczyć jej twierdzeniu, że przez jakiś czas po wysłaniu pisma zawierającego oświadczenie o odstąpieniu od umowy dysponowała jeszcze pełną kwotą pożyczki i zamierzała ją zwrócić. Brak reakcji ze strony (...) S.A., a także nieporadność życiowa oskarżonej i systematycznie powracające problemy materialne sprawiły, że – według jej słów – „pieniądze jakoś się rozeszły”. Okoliczności, których nie dało się przewidzieć, zasłały po zawarciu umowy i oddaniu do dyspozycji oskarżonej sumy 2000 zł są jednak bez znaczenia dla oceny podmiotowej strony czynu, której nie cechuje taka postać zamiaru, jaka jest konieczna dla bytu prawnego przestępstwa z art. 286 § 1 kk. Jak zauważył Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 28 lutego 2002 r. (II Aka 4/2002, *Krakowskie Zeszyty Sądowe* 2004/6 poz. 54) - podstawowym kryterium rozgraniczenia oszustwa (art. 286 kk) od niewywiązania się z zobowiązania o charakterze cywilno-prawnym jest istnienie w chwili zawierania przedmiotowej umowy wymaganego przez przepis karny zamiaru bezpośredniego o stosownym zabarwieniu. W opisanych okolicznościach dopatrzyć się go nie można, a zwłoka w spłacie pożyczki jest następstwem okoliczności indyferentnych z punktu widzenia prawa karnego. Trudno odmówić racji pracownicy pokrzywdzonej – J. B., że okoliczności towarzyszące zawarciu umowy z 22 września 2015 r. w niczym nie wskazują na złą wolę oskarżonej i nie sposób na tej podstawie wnioskować o istniejącym tempore criminis zamiarze doprowadzenia (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Z tych wszystkich względów Sąd Rejonowy staje na stanowisku, że chroniące oskarżoną domniemanie niewinności nie zostało obalone, a w konsekwencji należało uniewinnić ją od popełnienia zarzucanego czynu przejmując na rachunek Skarbu Państwa koszty związane z postępowaniem karnym.